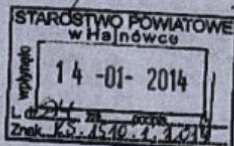


Hajnówka, dnia 12 stycznia 2014r.

17-200 Hajnówka



Starosta  
Powiatu Hajnowskiego

Jako żona byłego już dziś pracownika (sprawa dotyczy [redacted], zatrudnionego w Powiatowym Urzędzie Pracy w Hajnówce; od 1991 roku) wnoszę skargę na Dyrektora PUP w Hajnówce Irenę Wróblewską.

W/w Pani w majestacie prawa, zgodnie z art. 53§1 Kodeksu Pracy w dniu 30 grudnia 2013 roku wypowiedziała natychmiastowo pracę mojemu mężowi (który od 30 grudnia 2012 roku choruje na nowotwora złośliwego). Pragnę nadmienić, że do nabycia praw emerytalnych, brak mu 1 rok i 4 miesiące.

W chwili obecnej mąż przebywa na zasiłku rehabilitacyjnym, który został przyznany mu na rok tj. do 24 czerwca 2014 roku. Zasiłek rehabilitacyjny płacony jest z funduszy ZUS.

Wcześniej ja i mój mąż rozmawialiśmy z Panią Dyrektorem, ta zapewniała, że mąż po zasiłku będzie mógł wrócić do pracy, jeśli pozwoli mu stan zdrowia. Układała osobiście scenariusz tego powrotu. W mojej obecności zadzwoniła do księgowości i poinformowała, że do 24 czerwca 2014 roku zakład będzie wypłacać zasiłek rehabilitacyjny; refundowany przez ZUS. W grudniu zostało mu wypłacone 40 lecie.

Z nieznanymi nam przyczynami Pani Dyrektor zmieniła zdanie i „wyrzuciła męża na bruk”.

Wiadomo mi, że na okres nieobecności męża został przyjęty nowy pracownik, który miał pracować do jego powrotu tj. do czerwca 2014 roku.

Czyżby Pani Dyrektor doszła do wniosku, że mój mąż nie zasługuje by wrócić do pracy i nabyć należne prawa emerytalne. Po powrocie z zasiłku, to tylko 10 miesięcy. A może „wbijając nóż w plecy mężowi” dobrodusznie załatwiła pracę innej osobie (prawdopodobnie kuzynowi).

Czy tak postępuje rzetelny Pracodawca? Zostawia pracowników z umowami na czas określony, a zwalnia długoletniego pracownika, będącego w szczególnej sytuacji życiowej (chorobie).

Przecież Ta Pani sama będąc emerytem świadczy jeszcze pracę i korzysta z dodatkowych profitów. Dlaczego nie da możliwości osobie chorej, z długoletnim stażem nabyć prawa emerytalne.

Nie chciałabym podawać innych „szemranych posunięć” Pani Wróblewskiej, uważam jednak, że prawo powinno być równe dla wszystkich obywateli. W związku z powyższym Pani Irena Wróblewska powinna odejść z zajmowanego stanowiska na swoją „zasłużoną emeryturę” i nie psuć wizerunku Powiatowego Urzędu Pracy w Hajnówce (bo wstyd się przyznać, że mój mąż [redacted] miał takiego kłamliwego, podstępного i bezdusznego Pracodawcę). Z tego co wiem, wielu innych, w takich krytycznych sytuacjach życiowych pracowników, zachowuje się inaczej.

Do wiadomości:

1. Rzecznik Praw Obywatelskich
2. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej
3. Wojewoda Województwa Podlaskiego
4. Urząd Pracy w Białymstoku
5. Wojewódzka Rada Zatrudnienia w Białymstoku
6. Powiatowa Rada Zatrudnienia w Hajnówce

